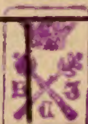
Nr. 1. Częstochowa, 30 sierpnia 1936 r. Cena 10 groszy.

# NOWA POLSKA

TYGODNIK SPOŁECZNO-EKONOMICZNY

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:
Częstochowa, ul. 7-miu Kamienic 29. Telefon 12-09.
Oddział w Warszawie: Krak. Przedmieście 66 Tel. 538-93.



Redakcja czynna w poniedziałki i w czwartki w godz. 15—18.
Administracja czynna codziennie w godz. 15—18.
Rękopisów niezastrzeżonych nie zwraca się.




*Idą czasy, których znamieniem będzie wyścig pracy, — jak przedtem był wyścig żelaza, jak przedtem był wyścig krwi.*

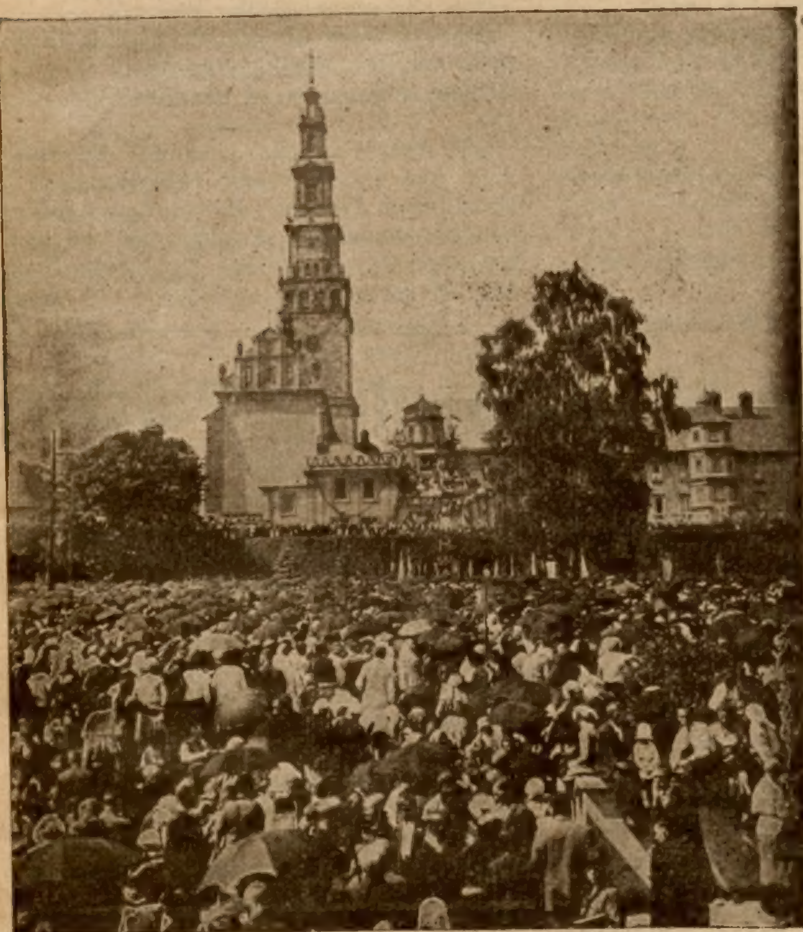
*J. PIŁSUDSKI.*

Tak przed laty powiedział wielki myśliciel i budowniczy niepodległości Polski.

Dziś możemy stwierdzić, że czasy te istotnie już przyszły.

We wszystkich przodujących krajach wyścig pracy rozwija się w każdej niemal dziedzinie i w każdym kierunku. Jak w sporcie powstają coraz nowe rekordy, — tak samo w technice i wynalazkach każdy dzień niemal przynosi nowe rewelacyjne postępy. Tempo, w jakiem to wszystko się odbywa, jest poprostu szalone. Niektórzy ludzie, zwłaszcza starszej daty, nie mogą dostosować do niego nawet swego sposobu myślenia. W Polsce zwłaszcza takich jest wielu, stąd też w wyścigu światowym jesteśmy bodaj że na ostatnim planie, stąd też w trudnych zagadnieniach np. ekonomji społecznej, napróżno szukamy dotąd skutecznego rozwiązania.

W tych warunkach wydaje się poprostu koniecznością **skierować polską myśl społeczną na nowe tory,** zwłaszcza w zagadnieniach gospodarczych, które decydują o wielu innych dziedzinach życia narodowego i państwowego. Ponieważ jest to sprawa dzisiaj konieczna i najpilniejsza, przystępujemy do wydawania naszego pisma, stawiając sobie za cel popularyzowanie wśród społeczeństwa polskiego niedocenianych zagadnień ekonomicznych.



*Jasna Góra podczas I Synodu Episkopatu Polskiego.*

Budząc zainteresowanie temi sprawami w szerokich masach, chcemy wytworzyć podatną atmosferę dla rozwoju polskiej myśli gospodarczej, dla pobudzenia inicjatywy prywatnej i jej ekspansji.

Chcemy, spowodować zmianę, iżby Polak nie emigrował więcej „w nieznane" na poniewierkę w charakterze „białego murzyna".

Chcemy by znikła nędza z naszych przedmieść i wsi, by znikło zwątpienie w lepsze jutro z tych miljonów twarzy, w których maluje się bezmiar troski o chleb codzienny.

Chcemy przyczynić się do tego, aby Polska stanęła w rzędzie tych przodujących narodów, które rządzą światem przez kontrolę światowych dóbr materjalnych.

50

*REDAKCJA*

## Wspaniałe uroczystości religijne w Częstochowie.

Aczkolwiek na Jasnej Górze odbywają się często podniosłe uroczystości religijne, rok bieżący w historji Jasnej Góry zapisze się złotemi głoskami.

Swieżo mamy jeszcze w pamięci dzień 24 maja, kiedy to młodzież akademicka z całej Polski złożyła uroczyste ślubowanie przestrzegania w życiu zasad chrześcijańskich, obierając sobie za Patronkę po wsze czasy Matkę Boską Częstochowską, Królową Korony Polskiej.

Drugą tak pamiętną datą w tym roku będzie 23—26 sierpnia. Już od wczesnych godzin rannych w niedzielę Częstochowa zaroiła się tłumami mieszkańców i przybyłych z różnych stron kraju rzesz pątniczych. Domy udekorowane były kwiatami i flagami o barwach narodowych i papieskich, organizacje świeckie i kościelne ustawiły się szpalerami wzdłuż Alei od dworca na Jasną Górę, którędy przejeżdżał orszak Legata Papieskiego i całego Episkopatu Polskiego.

# Na nowe tory

W przełomowej epoce poszukiwania nowych dróg gospodarki narodowej, w powodzi rozlicznych trudności, jakie powstają przed narodem, wskutek braku jednolitej struktury społecznej, naród dokoła siebie skupić i poprowadzić go za sobą mogą tylko ludzie silni, pełni wiary w słuszność swej idei i jej zwycięstwo.

Zorganizowanie społeczeństwa i opracowanie pełnego programu polityki narodowej we wszystkich dziedzinach życia nie jest rzeczą łatwą i nikt tego na zawołanie nie dokona. Można stworzyć ramy jakiejś organizacji, można brak żywego programu zastąpić pewną ilością patetycznych okólników i — nie stworzyć nic, tylko utrudnić i odwlec z ogromną szkodą dla przyszłości dzieło organizacji narodu.

Rozbudowa kulturalna i gospodarcza narodu polskiego wewnątrz własnego państwa — gdzie tak ogromnie dużo jest do zrobienia — jeżeli będzie prowadzona nieustannie i konsekwentnie, w oparciu o cały uświadomiony i zwarty naród, powinna wytworzyć **nowy typ Polaka, typ pioniera-zdobywcy**. Typ ten musi się stać powszechny, jeżeli pragniemy w przyszłości skutecznie rywalizować z innemi narodami na polu ekspansji zewnętrznej.

Program narodowy musi w Polsce powstać samodzielnie. Nie możemy się oderwać od ogólnoeuropejskich tendencyj rozwojowych, lecz treść naszego życia musi pozostawać własna i wypływać z faktycznego stanu rzeczy u nas i z potrzeb naszej własnej przeszłości. Życie polityczno społeczne jest w Polsce, niestety, pełne sprzeczności i ponurych paradoksów, a prądy umysłowe przeważnie pozbawione większej oryginalności; nad wszystkiem zaś góruje brak perspektywy historycznej, brak zrozumienia własnej przeszłości i zadań Polski odrodzonej.

Niedawno prasa niemiecka, wypowiadając się na temat stosunków wewnętrzno politycznych w Polsce (które napewno uważnie obserwuje), stwierdziła, że niema nadziei, aby powstał w Polsce obóz polityczny, któryby objął kierownictwo i wziął na siebie odpowiedzialność za przyszłe losy państwa. Niestety, Niemcy mają podstawy, aby czynić takie przypuszczenia; lecz źle by to o nas świadczyło, gdybyśmy nie potrafili sprawić Niemcom (i innym naszym „przyjaciołom" zagranicznym) zawodu.

Przerażenie jednak ogarnia na myśl o tem, że w tym niebezpiecznym okresie, jaki przeżywamy, jedna część narodu polskiego zużywa całą swoją energję na zwalczanie tego, co czyni druga (w najlepszym razie — biernie się temu przygląda). Ileż to energji narodowej marnuje się na każdem polu w tak bardzo zacofanej pod wielu względami Polsce! Nikt, w kim bije gorące serce polskie, nie może patrzeć na to obojętnie.

Zdrowy odruch samoobrony społeczeństwa naszego przed zalewem obcego kapitału, chwalebna dążność do rozbudowy w miastach naszego stanu posiadania drogą unarodowienia rozległej dziedziny handlu i przemysłu, skoordynowanie wszystkich obywateli rdzennej ludności polskiej w jednym wspólnym wysiłku organizacyjnym — niezawodnie stworzy już w niedalekiej przyszłości szerokie podstawy, na których ugruntuje się samorzutnie nowy ruch narodowy, czerpiący soki żywotne z prastarej kultury chrześcijańskiej.

Ruch ten, będący wyrazem krańcowej konieczności społecznej w obliczu groźnych niebezpieczeństw, jakie wyłaniają się przed narodem ze Wschodu i Zachodu, będzie mógł w zupełności rozwiązać zawikłane dotychczas, a jednak wielce doniosłe dla przyszłości Polski zagadnienie naszej młodzieży, anarchizowanej i deprawowanej obecnie przez wpływy zewnętrzne.

Należyte zorganizowanie kadr rozbitego społeczeństwa we własnem państwie, powołanie do współpracy organizacyjnej jaknajszerszych warstw narodu polskiego — oto najpilniejsze zadania, jakie nam wskazuje teraźniejszość i mocarstwowe stanowisko Polski.

*R.*

---

## *„SUROWE ŻYCIE"*

*Padły na sali Sejmu gromkie słowa:*
*„Trzeba rozpocząć dziś surowe życie!" —*
*niesione echem wśród pól gdzie wioskowa*
*gnieździ się Zgroza, a do serca skrycie*
*wciska się wicher płomiennego buntu —*
*wśród hal fabrycznych, komnat dygnitarzy,*
*salonów pańskich, od mórz do Giewontu:*
*jako nadzieja zwodnicza nędzarzy,*
*ofiar ułomnych zaciskania pasa. .*
*Lecz szczytne hasło nie daje wyniku,*
*bo go nie słucha jednakże ta klasa,*
*co przy zielonym zasiada stoliku.*

*Wł. S.*

---

* * *

*Nie błądzi ten, komu towarzyszy w życiu — sumienie.*

# Polska państwem morskiem.

„Staliśmy się Państwem morskiem, dzięki czynowi, któremu na imię: Gdynia" — oświadczył Pan Prezydent Rzplitej w inauguracyjnem przemówieniu z okazji Święta Morza.

Słowa powyższe potwierdza rzeczywistość, bowiem statystyka trzech lat ostatnich wskazuje na stałą u nas tendencję rozwojową przewozów morskich.

W zeszłorocznej inauguracyjnej odezwie Ligi, zamieszczone zostało doniosłe stwierdzenie, że 3/4 naszego obrotu towarowego z zagranicą przewozimy okrętami, przyczem 10 procent powyższego obrotu odbywa się pod banderą Polski. Uzupełniam te cyfry, wskazując na ich sens ekonomiczny, który polega na tem, że w roku ubiegłym zapłaciliśmy obcym towarzystwom okrętowym za przewóz naszego importu i eksportu sumę 132 miljonów złotych. Przeszło połowę tego przewozu moglibyśmy uskutecznić własnemi okrętami, gdyby ilość ich była dostateczna. Obecna pojemność naszej floty handlowej wynosi około 100 000 tonn rejestrowanych; powiększenie jej o dalsze 250 000 tonn kosztem 190 miljonów zł. oznaczać będzie dla naszego bilansu różnicę 70 miljonów rocznie, mogących zasilić życie gospodarcze kraju. Jeśliby wysokość tych sum miała niepokoić naszą wyobraźnię, podam inny rachunek: każda tonna, przysporzona banderze k sztem 750 złotych, oznacza zmniejszenie o 280 zł. rocznego haraczu, płaconego przez nas transportowi obcemu.

Do cyfr powyższych zbyteczne chyba dodawać, jak wielką i doniosłą rolę odgrywa w gospodarce narodowej — morze.

To też Fundusz Obrony Morskiej musi być uważany za równoznaczny z Funduszem Obrony Narodowej i dawać podobne rezultaty, każdy więc świadomy obywatel powinien być członkiem Ligi Morskiej i Kolonjalnej.

# Rewolucja w Hiszpanji a Polska.

Walki bratobójcze w Hiszpanji, które przerodziły się w krwawą wojnę domową, pochłaniając tysiące ofiar w ludziach, zwracają na ten kraj południowej Europy oczy całego świata.

W walkach tych biorą udział z jednej strony organizacje t. zw. faszystowskie z generałami na czele, z drugiej zaś podstawę siły stanowią organizacje lewicowe.

Z przebiegu zaciętych walk widać, że siły obu stron są mniej więcej równe. Co będzie więc, jeśli jedna strona zwycięży, bo zwyciężyć musi?

Krwawy teror odwetu i zemsty będzie zbierał nowe hekatomby ofiar.

Z tego nieszczęścia narodu hiszpańskiego jakaż nauka płynie dla nas Polaków?

Powodem zaciekłych walk w Hiszpanji jest brak umiaru w ocenie wartości przeciwników politycznych, oraz zbyt wybujałe antagonizmy społeczne.

W stosunkach politycznych między Polską a Hiszpanją jest pewna analogja. I u nas cała uwaga społeczeństwa, zamiast na zagadnienia gospodarcze, skierowana jest przez liederów partyjnych wyłącznie na politykę, która z natury rzeczy, zamiast łączyć naród, rozbija go na zwaśnione stronnictwa.

Groźna burza rewolucji, niszcząca naród hiszpański i obracająca piękny i żyzny kraj w ruiny i zgliszcza, powinna być przestrogą dla nas, iżbyśmy w rozgorzałych waśniach prowadzonych i podsycanych przez ambitnych przywódców partyjnych nie marnowali energji narodu, która bezwzględnie winna być wyzyskana do innych wielkich i wzniosłych celów.

---

### W Palestynie
### 42 zabitych w 2 dniach

Reuter komunikuje, że podczas obławy w pobliżu m. Hedera, zginęło 10 Arabów, podczas starcia z żołnierzami brytyjskimi, które zakończyło się rozproszeniem Arabów. Ogółem podczas starć i incydentów, które wydarzyły się wczoraj i onegdaj, zginęło 42 Arabów.

# Kapitał zagraniczny w Polsce.

W Polsce obcy kapitał zagraniczny wypompowuje stale i coraz intensywniej miljardy złotych. Dzieje się to niewątpliwie kosztem kapitału polskiego, który duszony we własnym kraju przez obcą finansjerę w latach 1929 — 1933 kurczy swój stan posiadania z 1189 spółek akcyjnych na — 760 spółek.

W tym samym okresie liczba spółek akcyjnych z udziałem kapitału zagranicznego rośnie z 363 do 466.

Ostatnio w „Kurjerze Porannym" autor, ukrywający się pod kryptonimem „Statystyk" przeprowadza wyraźny, szczegółowy szacunek zysków obcego kapitału w latach 1928—1933, który raz jeszcze stwierdził olbrzymią wysokość tych zysków i stały wzrost udziału obcego kapitału w naszem życiu gospodarczem.

Oto rachunek tych zysków:

1) Z tytułu zysków od udziału obcego kapitału w krajowych przedsiębiorstwach—258 miljonów złotych.

3) Z tytułu zysków od kredytów gotówkowych, udzielonych krajowych przedsiebiorstwom—634,8 miljonów zł.

3) Z tytułu zysków i procentów oddziałów zagranicznych przedsiębiorstw, działających w Polsce, z tytułu procentów od kredytów bankowych i towarowych—540,4 miljonów złotych.

Razem stanowi to: 1 miljard 333,2 miljonów złotych, jako zyski, ujęte przez statystykę polskiego bilansu płatniczego.

Pozatem jednak istnieją zyski nieobjęte tą statystyką, a więc zyski nieprzekazane zagranicę, tylko dopisane na dobro wierzyciela zagranicznego i chwilowo pozostawione w kraju; jak szacuje „Statystyk", wynosi to 335 miljonów zł. Do tego dodać należy jeszcze kwoty, przelane przez kapitalistów zagranicznych z zysków na rezerwy, oszacowane na 353 miljony zł., stanowi to razem 688 miljonów zł.

Łącznie z zyskami przekazanymi przez obcych kapitalistów zagranicę, wynosi wywóz pieniędzy z Polski zagranicę 2 miljardy 21 miljonów 200 tysięcy zł.

Tak więc w ciągu sześciolecia 1927—1933, obejmującego lata kryzysu, obcy kapitał zarobił w Polsce 2 miljardy złotych, czyli kwotę niemal równającą się rocznemu budżetowi Państwa Polskiego.

Widzimy stąd dobitnie, ile jest możliwości dla rodzimej inicjatywy, ile pracy i dochodu dla polskiego społeczeństwa, a zwłaszcza dla naszej młodzieży, która powinna bacznie przestudjować te cyfry i wyciągnąć stąd odpowiednie wnioski.

Najbardziej wskazanem posunięciem byłoby przegrupowanie sił w dziedzinie rodzimego handlu i przemysłu, gdyby istniejące średnie i mniejsze polskie placówki gospodarcze łączyły się i organizowały dla objęcia wielkich objektów przemysłowych i handlowych, pozostających najczęściej w rękach obcych kapitalistów, ustępując tem samem miejsca dla młodych sił początkujących w mniejszych warsztatach pracy.

# Jak wygląda „swoboda" narodowościowa w Sowietach.

Z Moskwy donoszą: „Trybuna Radziecka" donosi o wszczęciu dochodzeń przeciwko kierownikom polskiego gospodarstwa kolektywnego im. Feliksa Dzierżyńskiego w rejonie smoleńskim: Rogińskiemu, Swiszczowi i Kowalskiemu, korespondentowi „Trybuny". Kierownikom kolektywu zarzuca się polonizację, która miała polegać na tem, że w kolektywie powzięto uchwałę mówienia między sobą po polsku, oraz zaprenumerowania „Trybuny Radzieckiej".

Należy zaznaczyć, że rząd sowiecki likwiduje stopniowo polski kolektyw. Do kolektywu tego wysłano ostatnio 30 rodzin, nieznających zupełnie języka polskiego. Tak wygląda w praktyce swoboda narodowościowa w Rosji sowieckiej.

## PRZEZ ZAKOPCONE SZKIEŁKA.

— Kopę lat, panie Acer! Gdzież to się pan obracał? Skąd wracamy?

— He, he, zdaleka — wprost z Abisynji!... Pomagałem murzynkom afrykańskim w walce, ale wszystko napróżno — czarne koszule zwyciężyły!...

— Ale jakoś pan wcale się nie opalił w południowem słońcu!

— Owszem, byłem czarny, jak heban, tylko w powrotnej drodze przez Gibraltar zbladłem, jak deska z rodzimej osiki.

— To pan był blisko Hiszpanji?

— Nietylko blisko, lecz prawie w samem zarzewiu wojny domowej: pomiędzy Marokiem a Marsylją. Kule ze szrapnelów padały, jak grad, na pokład okrętu! Gopiero w Portugalji nieco ochłonąłem z wrażenia...

— Niech mi pan powie, jak się to wszystko skończy?

— Bardzo tragicznie! Czytał pan zapewnie oświadczenie gen. Franko, że połowę ludności wystrzela dla dobra sprawy... No a tę drugą połowę znowu czerwoni wytrują gazami, aby stłumić rewolucję. I co wtedy będzie z Hiszpanją?...

— Ano kraj się zamieni w pustynię!

— Naturalnie, w pustynię i w cmentarz! Nawet takich dużych i smacznych pomarańczy nie będzie miał kto zrywać!...

— Oto do czego doprowadzają kraj walki partyjne, osobiste ambicje różnych menerów, laederów i innych macherów.

— Słuszna uwaga, jestem tego samego mniemania.

— A propos naszych stosunków — cóż tam słychać w stolicy?

— Wszystko się układa jak najpomyślniej. Szarzyzna życia potrosze ustępuje. Szary człowiek wyszedł już z mody, obecnie nawet szare taksówki przybierają różne kolory tęczy — trafiają się już taksówki żółte, czerwone niebieskie... Ukwiecone konkursowo balkony zamieniają śródmieście w jakąś feeryczną krainę. Na balkonie Opery od czasu do czasu śpiewa o północy sam Kiepura, a w dzień pod balkonami i w podwórzach całe gromady bezrobotnych śpiewaków i muzyków dają bezustanne i zupełnie bezpłatne koncerty. Słowem, życie w stolicy układa się bajecznie kolorowo, koncertowo, bankietowo, mocarstwowo i pod każdym względem wzorowo.

— Czy podobna? Nigdybym nie przypuszczał!

— Tak, tak, panie! W całym terenie i na każdym odcinku porządek wzorowy. Urzędnicy już o godz. 7-ej rano wyczekują w ogonkach przed bramami biur i urzędów, żeby się nawet o minutę nie spóźnić. Interesanci są załatwiani szybko, sprawnie i bez bólu, zwłaszcza w urzędach skarbowych i w P. K. O., gdy wpłacają jakieś grubsze kwoty...

— Ale tylko wtedy, gdy wpłacają?

— Rzecz naturalna, bo przy tych okienkach nigdy niema tłoku.

— A co słychać w polityce?

— Także wszystko w najlepszym porządeczku. Rygor i subordynacja dominują w każdej dziedzinie. Pan Sławek wyszedł już z mody, ma zamiar nawet wyjechać do Jugo-Sławji, żeby się tam przefasonować w zwykłego jugo-sławka. Teraz nowe stronnictwo zakłada pan minister Koc.

— Jakież to będzie stronnictwo, może jakie kolorowe koszule wejdą i u nas w modę?

— Zapewniam pana, że do tego nigdy nie dojdzie. Ani czarnych, ani brunatnych, ani jakichkolwiek innych koszul faszystowskich w Polsce nie było i nie będzie.

— Skąd taka pewność?

— To już wypływa z naszego charakteru i obecnej rzeczywistości. Najpopularniejszem dzisiaj stronnictwem, chociaż niezalegalizowanem, jest stronnictwo podartych koszul a w przyszłości i to jedyne stronnictwo się rozleci, bo szczątki koszul poopadają z ludzi.

— He, he, niewesoły horoskop polityczny, ale po części słuszny. Zaczniemy więc „surowe życie" w całej okazałości, oczywiście, z nielicznemi wyjątkami.

— Nie będzie wyjątków z surowej reguły.

— Jakto, a nasze górne sfery?

— Także nie hołdują modzie kolorowych koszul. W myśl dewizy o surowem życiu, noszą tak cieniutkie koszule z surowego jedwabiu, że wprost niedostrzegalne dla oka. Mogę pana zapewnić, że obłęd kolorowych faszystowskich koszul nie ogarnie górnych sfer naszego społeczeństwa.

— Dobra i ta pociecha w tych przełomowych czasach!... Ale, niestety, muszę już przerwać miłą pogawędkę... Przy tych słowach pan komornik S. spojrzał na zegarek i zadzwonił na kelnerke.

— Gdzież panu tak pilno?

— Idę na licytację do firmy B.

— Co, i „pater familiae" także splajtował?

— Może się jeszcze ułoży z wierzycielami, ale na godzinę oznaczoną stawić się trzeba...

Zabrał tekę i poszedł spełniać urzędową powinność, a ja zadumałem się przy krągłym stoliczku „Romy" nad przemijającym splendorem różnych firm handlowych.

O czem zaś dumałem, opowiem w felietonie na przyszłą niedzielę.

**Acer.**

# WIADOMOŚCI Z KRAJU

## Kurs spółdzielczy
### na Uniwersytecie Krakowskim.

W celu naukowego kształcenia pracowników Stowarzyszeń i instytucyj spółdzielczych oraz celem popierania naukowego studjum ruchu spółdzielczego utworzono w r. 1924 na podstawie odrębnego statutu stały państw. roczny wyższy naukowy kurs spółdzielczy przy Wydziale Rolniczym U. J. Kurs rozpoczyna się dnia 1 października br. i trwa do końca czerwca następnego roku. Do zapisu w charakterze słuchaczy zwyczajnych wymagane jest: posiadanie świadectwa dojrzałości szkoły średniej ogólnokształcącej, seminarjum naucz. lub szkoły zawodowej. Słuchacze kursu mogą być równocześnie słuchaczami innych wydziałów i szkół akademickich w Krakowie, za wyłączeniem wydziału rolniczego. Zasadniczo wykłady na kursie odbywają się w ciągu roku, jednakże dyrekcja zezwala na rozłożenie wykładów na dwa lata, w wypadkach zaś wyjątkowych i na 3 lata. Wpisowe wynosi 15 zł, czesne 75 złotych.

## Izby Rzemieślnicze
### starają się o zmianę przepisów dotyczących norm średniej dochodowości.

Poznańska Izba Rzemieślnicza zwróciła się do Związku Izb Rzemieślniczych w Warszawie z wnioskiem o rozpoczęcie starań w ministerstwie skarbu, zmierzających do wydania zarządzenia, regulującego ustalenie norm średniej dochodowości — oddzielnie dla każdego okręgu skarbowego, na podstawie opinji biegłych, a nie, jak to ma miejsce do tej pory, że normy są ustalane jednolicie dla całego okręgu Izby okręgowo-skarbowej

### Kontyngenty dla przemysłu przetwórczego bez zmian.

Min przem. i handlu., w celu umożliwienia przedsiębiorstwom przemysłowym zaopatrzenia się w niezbędne surowce, ustaliło i przesłało do Centr. komisji przywozowej kontyngenty przywozowe na surowce dla przemysłu przetwórczego na miesiąc wrzesień i październik. Przydział dewiz na te surowce utrzymany został przez komisję dewizową na wrzesień na poziomie ub. miesięcy.

## Poważny sukces
### rzemiosł budowlanych.

Ustawą z dnia 14 lipca 1936 r. wprowadzono cały szereg zmian do rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16 lutego 1928 r. o prawie budowlanym i zabudowaniu osiedli.

Prawo budowlane w obecnem brzmieniu, obowiązujące od dnia 12 lipca 1936 roku, zawiera wiele istotnych postanowień, uwzględniających zgłoszone we właściwym czasie postulaty Samorządu Gospodarczego Rzemiosła.

Na specjalne wyróżnienie zasługuje zmiana art. 376, do którego oddano nowy ustęp 3 w brzmieniu nast.: „Sprawę uprawnień do samoistnego wykonywania rzemiosła, wchodzącego w zakres robót, podpadających niniejszego rozporządzenia, regulują przepisy prawa przemysłowego".

Zmianę powyższą bezsprzecznie traktować należy jako poważny sukces rzemiosł budowlanych, które w ten sposób osiągnęły jedno ze swoich głównych dążeń, przyczem na uwagę zasługuje fakt, iż Izba Rzemieślnicza w Łodzi w swoim czasie, opinjując odnośny projekt ustawy o prawie budowlanem i zabudowaniu osiedli, wypowiedziała się mniej więcej w identycznym sensie.

### Walka z klęską bezdomności na Śląsku

Wojewoda śląski dr. Grażyński w wyniku wizytacji powiatów, dotkniętych klęską bezdomności, polecił opracować plan budowy odpowiedniej ilości mieszkań z ogródkami i przeniesienie do nich w jesieni wszystkich mieszkańców lepianek i nor na hałdach. Odpowiednie środki finansowe na ten cel zostały już przez urząd wojewódzki zarezerwowane.
Jak wynika z przeprowadzonej wizytacji, wśród mieszkańców nor i lepianek większość stanowią reemigranci z Francji, którzy po powrocie do kraju niejednokrotnie znaleźli się w opłakanych warunkach materjalnych i byli zmuszeni do gnieżdżenia się we wspomnianych lepiankach, skleconych naprędce.

## Nędza na Polesiu

Z Pińska donoszą: Bawiła tu wycieczka angielskiego Instytutu Ekonomicznego, składająca się z 13 uczonych ekonomistów pod przewodnictwem prof. sir Johnn Russela.

Uczeni zwiedzili wieś polską, interesując się szczególnie sprawami oświaty. Anglicy zwrócili uwagę na przeludnienie wsi polskiej, uważając ten fakt za podstawową przyczynę ubożenia ludności.

Ogromne wrażenie zrobił na Anglikach bezmiar wód krajobrazu poleskiego i egzotyku „kurnych" chat, niespotykanych już w żadnem z państw zachodniej Europy.

## 160 tysięcy osób
### na robotach Funduszu Pracy.

Liczba zatrudnionych na robotach publicznych, prowadzonych przy pomocy finansowej finansowej Funduszu Pracy wynosi obecnie na terenie całego Państwa — według danych na 18 lipca br. — 167.881 osob.

Między innymi na robotach z kredytów Funduszu Pracy pracuje obecnie w m. st. Warszawie 5 507 osób, w woj. warszawskiem 17.530 osób, w woj. łódzkiem 14.549, kieleckiem 19 294, krakowskiem 19.750 i lwowskiem 16.154.

Liczbę zatrudnionych będzie można aż do jesieni utrzymać w granicach, osiągniętych w czerwcu i lipcu. Jak słychać, kredyty dodatkowe dla Funduszu Pracy wynosić mają około 30 miljonów złotych.

### Rejestracja dygnitarzy z kilku posadami

Okólnik premjera Sławoj-Składkowskiego polecił rejestrację urzędników państwowych, zajmujących równocześnie kilka posad i stanowisk.

Jak się zdaje, zarządzenie to, ograniczone narazie wyłącznie do urzędników państwowych, rozszerzone będzie również na t. zw. dygnitarzy gospodarczych, zatrudnionych w bankach i przedsiębiorstwach państwowych. Dygnitarze ci zajmują w przedsiębiorstwach państwowych i publiczno-prawnych po kilka niezwykle lukratywnych posad naraz i oni to właśnie stanowią „elitę" w Polsce. Ano, zobaczymy!

### Polsko-gdańskie rokowania portowe.

W Gdańsku rozpoczęły się polsko-gdańskie rozmowy w sprawie przedłużenia umowy eksploatacji portu gdańskiego przez Polskę, zawartej w dniu 18 września 1933 r. Prasa gdańska wyraża w związku z tem zdanie, by w nowej umowie portowej uwzględniono w większej niż dotąd mierze potrzeby portu gdańskiego, szczególniej zaś, by przeładunek towarów nie ograniczał się tylko do towarów portowych, ale także by obejmował drobnicę.

## Ilu ludzi zatrudnia
### polskie rzemiosło?

Według obliczeń tyg. „Polska Gospodarcza", z dniem 31 grudnia ub. r. było 346 829 posiadaczy kart rzemieślniczych, wymaganych przez prawo przemysłowe w art. 143, 146 i 198 ust. 4.

Jeżeli jednak przyjmiemy, iż warsztaty nielegalne, nie posiadające karty rzemieślniczej, stanowią 25 procent ilości warsztatów legalnych, to globalna ilość przedsiębiorstw typu rzemieślniczego (prowadzonych systemem rzemieślniczym) wyniosła z końcem r. ub. z górą 433 tys.

Przy założeniu, że na jeden warsztat przypada przeciętnie zatrudnionych w nim pracowników 1,5 — otrzymamy, iż rzemiosło — legalne i nielegalne — zatrudnia conajmniej 650 tys. ludzi.

## *OD REDAKCJI.*

*Osoby, pracujące społecznie, zwłaszcza wychowawców młodzieży **prosimy o współpracę**, drogą nadsyłania swych **spostrzeżeń i uwag**, dotyczących aktualnych zagadnień społecznych.*

*Adres poczt Redakcji „NOWA POLSKA" Częstochowa, skrz. poczt. 68.*

# Pierwszy plenarny Synod Episkopatu Polskiego
## NA JASNEJ GÓRZE.

W dniu 25 b.m. rozpoczął obrady na Jasnej Górze pierwszy w odrodzonej Polsce plenarny Synod Episkopatu Polskiego z udziałem Legata Papieskiego J. Em. ks Kardynała Franciszka Marmaggi'ego.

Synod jest to zebranie zwierzników kościelnych, celem wspólnej narady i wydania zarządzeń w sprawach kościelnych. Aby takie zebranie było w znaczeniu kanonicznem synodem, musi być zwołane i odprawione według prawnych przepisów, według których muszą być również ogłoszone powzięte na niem postanowienia.

Od synodu należy odróżnić zwyczajne zgromadzenia osób duchownych, które odbywają się dla wspólnego porozumienia, by jednolicie w ważniejszych sprawach postępować; są to tak zwane konferencje, np. u nas konferencje Biskupów.

Zależnie od jakości reprezentowanych na synodzie jednostek terytorjalnych rozróżniamy synody powszechne, albo partykularne.

Gdy w synodzie biorą udział przedstawiciele całego Kościoła, mamy wówczas do czynienia z synodem powszechnym, czyli soborem; jeśli zaś z jakiegoś okręgu—jest to synod partykularny.

Isnieją jeszcze synody narodowe, lub plenarne, których celem jest unormowanie spraw tych prowincji, w których panują podobne warunki; biorą w nich udział biskupi jednej narodowości, lub całego jakiegoś państwa.

Taki jest właśnie nasz synod, który obraduje obecnie na Jasnej Górze.

Uchwały synodalne zmierzały zawsze do usprawnienia działalności Kościoła i to z uwzględnieniem konkretnych warunków życia, a także do wzmożenia karności wśród duchowieństwa, jak również wśród wiernych.

Synody polskie mają bardzo bogatą i chlubną historję w tej dziedzinie.

W r. 1180 Kazimierz Sprawiedliwy zwołał zjazd do Łęczycy, na którym wraz z wielu biskupami postanowił surowe kary przeciw uciskającym lud ubogi i gwałcicielom własności kościelnej.

Doniosłe są synody arcybiskupa gnieźnieńskiego Pełki, w r. 1233 w Sieradzu i 1257 w Łęczycy, na których uchwalono wiele ustaw kościelnych. Synod w Sieradzu jest pierwszym, którego akta doszły do nas w całości.



*Cudowy obraz M. B. Częstochowskiej.*

Jarosław ze Skotnik, arcybiskup gnieźnieński, położył wielkie zasługi dla spraw synodalnych w Polsce, był bowiem pierwszym prawodawcą kościelnym, który zebrał ustawy synodów; ogłosił te ustawy na synodzie w Kaliszu (1357) jako prawo obowiązujące w Polsce.

W XVI wieku z powodu reformacji i innych niebezpieczeństw, grożących Kościołowi, synody odbywają się częściej.

Synod Piotrkowski w r. 1577 wprowadza ustawy soboru Trydenckiego, które tak zbawiennie oddziałały na reformę karności kościelnej i ożywiły życie religijne w Polsce.

Po tak długiej przerwie pierwszy synod w odrodzonej Polsce jest zdarzeniem historycznej wagi i przypomina dawne synody nasze, które poprzez wieki wywierały doniosły wpływ na kształtowanie się życia kościelnego w kraju i przyczyniły się w znacznej mierze do podniesienia kultury Polski.

Celem obecnego synodu są doniosłe sprawy, o czem wnosić można z odezwy, którą w imieniu wszystkich Biskupów podpisali Ich Em. księża Kardynałowie Hlond i Kakowski. Czytamy w tej odezwie:

— **Aby dziatwa wyrosła na dobrych katolików— aby nie było głodnych, bezrobotnych, aby każdy miał pracę i słuszną za nią zapłatę, aby zniknęły nienawiść, zgorszenie, walka z wiarą.**

Godne zaznaczenia, że plenarnym Synodem Episkopatu Polskiego w wybitnym stopniu zainteresowane są nasze władze rządowe, czego dowodem jest przyjazd na Jasną Górę kierownika Ministerstwa wyznań religijnych i oświecenia publicznego p. ministra Swiętosławskiego.

Szczęściwym zbiegiem okoliczności obrady pierwszego Synodu w odrodzonej Polsce przypadają w okresie, kiedy kraj nasz szuka nowych form rozwiązania wielu problemów społecznych, któreby nam zapewniły możność uniknięcia niepożądanych wstrząsów, jakie w dobie obecnej niektóre narody przeżywają.

---

## Nominacja Biskupa Sufragana
### Djecezji Częstochowskiej.

Ojciec św. mianował Biskupem Sufraganem Djecezji Częstochowskiej ks. Prałata Antoniego Zimniaka.

Nowy dostojnik kościelny liczy obecnie lat 58. Ukończył on seminarjum duchowne w Kielcach i przez dłuższy czas zajmował stanowisko prefekta szkół średnich w Zagłębiu Dąbrowskiem oraz był proboszczem i dziekanem w Będzinie, otrzymując godność prałata.

Ostatnio J. E. Biskup Zimniak piastował godność wikarjusza generalnego Djecezji Częstochowskiej.

## Wiadomości w kilku wierszach
### Z KRAJU

**Warszawa.** Według wyliczeń statystycznych w pierwszem półroczu 1936 wzrosła liczba samochodów osobowych w Polsce o 1700 sztuk, wzrost motocykli wyraża się liczbą 8000 sztuk.

**Rozwiązano** 20 kas żydowskich w okręgu złoczewskim, spowodu skarg klienteli tych kas o niewywiązywanie się z przyjętych obowiązków.

**Do Radomia** powrócili po 72 latach OO. Bernardyni, wydaleni przez cara za udział w powstaniu.

**Gmina żydowska** w Augustowie otrzymała 80.000 zł. zapomogi. Pieniądze te nadeszły od żydostwa zagranicznego, przeważnie angielskiego i amerykańskiego, i obrócone zostaną na walkę gospodarczą z Polakami.

**W Suwałkach** Stow. Kupców Pol. ogłosiło sierpień miesiącem kupca polskiego.

**W Wilnie** władze skarbowe gminie żydowskiej skreśliły zaległości podatkowe, w sumie 100 tysięcy złotych, a reszte rozłożyły na raty.

**W Łowiczu** wielkie wrażenie wywołał zakaz starosty urządzenia wiecu Stron. Nar., na którym miały być wygłoszone referaty przeciw komunistom.

**Żywcem spaliło** się 16 koni rasowych w powiecie ciechanowskim. Straszny pożar wybuchł w majątku znanego hodowcy koni p. Wacława Daszewskiego w powiecie ciechanowskim.

# WIADOMOSCI Z ZAGRANICY

### Grecja skorzystała z hiszpańskiej lekcji.

Dyktator grecki gen. Metaxas oświadczył—wedle doniesień z Aten — w wywiadzie prasowym na zapytanie, czy rewolucja w Hiszpanji wpłynęła na jego decyzje w kierunku zorganizowania dyktatury wojskowej w Grecji, że pośrednio stało się tak rzeczywiście.

Grecja znajdowała się bowiem w przededniu wojny domowej, którą mieli rozpętać komuniści.

Gdyby król grecki wstrzymał się był jeszcze kilka dni z ogłoszeniem dyktatury, to Grecja wyglądałaby dzisiaj tak samo, jak Hiszpanja.

## Francja ogranicza
### spekulację złotem.

Bank Francji zwrócił się ostatnio do swych klientów, żądając zwrotu do dnia 1 września br. udzielonych im pod zastaw złota nowych pożyczek.

Zarządzenie to interpretowane jest przez koła finansowe jako dążenia do zmniejszenia i ewentualnie zlikwidowania tych pożyczek, które przyczyniały się do spekulacji kruszcem.

Spekulacja wyglądała w ten sposób że za pożyczkę, otrzymaną pod zastaw złota, kapitalista ponownie nabywał złoto, przyczem powtarzać mógł tę operację niemal bez końca.

## Nowy cios
### dla szkolnictwa polskiego na Litwie.

Z Kowna donoszą: W litewskim dzienniku urzędowym ukazało się rozporządzenie, wprowadzające w życie z dniem 1 września ustawę o szkolnictwie.

Ostrze tej ustawy wymierzone jest przeciwko szkolnictwu polskiemu na Litwie. Ogłoszenie rozporządzenia stanowi jaskrawy dowód, iż akcja ucisku ludności polskiej na Litwie jest prowadzona przez władze litewskie nadal z całą energją.

## Wymierająca Litwa

Z Kowna donoszą: „Amzius" ogłasza artykuł, w którym zalicza Litwę do „wymierających narodów". Od roku 1923 mianowicie współczynnik urodzin na Litwie ulega stałemu zmniejszeniu, przyczem idzie to w parze ze wzrostem przemysłu i rozwoju miast.

W roku 1904 współczynnik urodzin wyniósł 33 proc. a w roku 1934—20,2, w roku 1935—9 4, przyczem na ten katastrofalny spadek ludności składa się zarówno spadek urodzin, jak i wzrost śmiertelności.

## Ludność Anglji
### odżywia się lepiej, niż przed wojną.

Akcja Ligi Narodów dla zagadnień żywnościowych opublikowała niedawno interesującą statystykę na temat poziomu odżywiania się ludności w Europie. Z cyfr statystycznych wynika, że europejczycy konsumują obecnie znacznie więcej owoców i jarzyn, oraz lepsze gatunki mięsa, aniżeli przed wojną.

O ile chodzi o Anglję, mieszkańcy Wielkiej Brytanji mają niewątpliwie o wiele lepszy apetyt po wojnie. W latach od r. 1909—1913 przypadało rocznie na jednego Anglika 110 kg. skonsumowanych owoców, natomiast w r. 1934 ponad 220 kg. Konsumcja masła wzrosła na osobę z 32 na 300 kg. rocznie, sera z 104 na 146 sztuk. Natomiast konsumcja ziemniaków spadła w Anglji z 400 kg. na 200 kg. głowę.

Co do Belgji, statystyka wykazała, że belgijczycy zjadają obecnie 6 razy więcej bananów, aniżeli przed wojną. Im dalej na wschód, tem system odżywiania się jest coraz gorszy.

Byłoby życzeniem naszem, gdyby podobne stosunki w dziedzinie odżywiania jak najprędzej zaistniały i w Polsce. Dalsze bowiem „zaciskanie pasa": które do niedawna było kanonem, byłoby grzechem, mogącym sprowadzić nieobliczalne następstwa dla narodu.

### Również i Chiny będą posiadać front ludowy.

Na wzór Europy organizuje się obecnie również i w Chinach front ludowy. Do frontu tego należą organizacje nienależące do Kuomintagu, a stawiające sobie za cel zwalczanie obcych imperjalizmów. Za frontem ludowym opowiedziały się również organizacje studentó, w np. „narodowe zrzeszenia zbawienia Chin", oraz „antyjapoński związek akademicki" itd. Dzienniki tokijskie twierdzą, że za tym frontem ludowym, mającym oficjalnie zwalczać wpływy japońskie, kryją się czynniki sowieckie które nie chcą dopuścić do wyjaśnienia stosunków chińsko-japońskich.

### Najmniejsza maszyna rotacyjna

W Hamburgu skonstruowano lilipucich rozmiarów maszynę rotacyjną, której długość wynosi 90 cm. szerokość 28 cm., wysokość 50 cm. Maszynę porusza motor o sile 0,24 kilowata. Maszyna ta nie jest tylko zabawką, drukuje ona gazetę o wymiarze 7.5x12 cm. Na godzinie bije 5.000 egzemplarzy, które wychodzą już złożone. Jest to jedyna w swoim rodzaju precyzyjna maszynka, która we wszystkich swoich szczegółach wzorowana jest ściśle na prawdziwej, wielkiej maszynie rotacyjnej.

### Chleb owocowy w Ameryce.

Przy wielkim młynie parowym w Minneapolis (USA) założona została stacja doświadczalna, w której czynione są próby nad wyprodukowaniem nowych gatunków chleba z rozmaitemi domieszkami, zmieniającemi jego dotychczasowy smak i zapach. Doświadczenia te pozostają w związku z propagandą spożywania soków owocowych we wszelkich postaciach, prowadzoną przez sfery lekarskie. Tak więc wytwórcy amerykańscy proponują spożywanie chleba, przy którego wypieku dodany został sok pomarańczowy. Na drugie śniadanie dla dzieci nadaje się doskonale chleb z domieszką mlecznej czekolady. Ponadto w laboratorjum doświadczalnem w Minneapolis wyprodukowano i rozesłano do próbnej sprzedaży chleb z bananami, serem kminkowym, masłem orzechowem, morelami, ananasami lub ze śliwkami.

### Francja i Czechosłowacja produkują sztuczną benzynę z węgla.

We Francji i Czechosłowacji przystępuje się ostatnio do produkcji benzyny z węgla na wielką skalę. Towarzystwo paryskie Socitéte de Produtis Chimiques Courrieé res-Kuhlmann przystąpiło do budowy zakładów, które będą pracować według metody Fischera. Zakłady Cie. Francaise des Essences Synithetiques pracują według metody Audibert. Również trzecia francuska przetwórnia należąca do Compagnie de Bethune jest już od kilku miesięcy w ruchu i pracuje według metody Valette. Szereg koncernów węglowych i hutniczych w Czechosłowacji od pewnego czasu bada problem upłynnienia węgla i przeprowadza doświadczenia, patentując zarazem osiągnięte wyniki badań. W najbliższym czasie należy spodziewać się rozpoczęcia produkcji benzyny z brykietów węglowych.

## Niebywała plaga much
### w Holandji

„Nieuwe Rotterdam Courant" donosi, że w okolicach zatoki Yssel zagnieździły się olbrzymie masy much i stały się dotkliwą plagą ludności

Nietylko, że domy mieszkalne i zabudowania innego rodzaju oblepione są chmurami much, ale cierpi nawet komunikacja, albowiem np. rowerzyści nie mogą się ognać podczas jazdy od much, które wpadają im do ust, uszu, oczu i nosa i powodują niejednokrotnie zakłócenia w tych organach. Cierpi również od much bydło, sklepy spożywcze i t.d.

### Wiadomości w kilku wierszach z zagranicy.

**W raju bolszewickim** nie dzieje się widocznie tak dobrze, jak o tem głoszono, jeżeli czołowi przywódcy rządu moskiewskiego w drodze intryg i zamachów walczą wzajemnie o władzę. Jak donoszą ostatnie depesze, odbywa się obecnie w Moskwie wielki proces przeciwko Zinowjewowi, Kamieniewowi i 14 innym towarzyszom o zamach na Stalina.

**W Grecji** ogłoszono stan wojenny, spowodu przygotowywanej rewolucji komunistycznej.

**Rzym.** W wytwórni dynamitu w Orbetello nastąpił wybuch przyczem 5 osób poniosło śmierć, a kilkanaście odniosło rany.

**Ateny.** Wybuchł strajk powszechny w całej Grecji. Sytuacja jest bardzo poważna. Rząd wydał specjalne zarządzenia dla utrzymania spokoju.

**Na Bukowinie** (Rumunja) doszło do poważnych zaburzeń antysemickich, wywołanych przez członków organizacyj prawicowych. W wielu domach żydowskich powybijano szyby. Kilka osób zostało rannych. Część ludności żydowskiej opuściła w panice wspomniane okolice.

# SZKOŁA ŻYCIA

*Uczcie się, jak gdybyście mieli żyć zawsze; żyjcie, jak gdybyście mieli umrzeć jutro.*

* * *

*Jeżeli człowiek posiada szlachetną ambicję i siłę inteligencji — bogactwo daleko większe niż wszystkie dobra materjalne — to może nietylko wystarczyć i pomódz samemu sobie, lecz nadto wspierać innych, których spotka na drodze swego żywota.*

* * *

*Honor, a nie wstyd, jest tarczą każdej uczciwej pracy, czy to ona będzie stanowić uprawę ziemi, czy wyrób jakichkolwiek przedmiotów przemysłu, czy też nareszcie sprzedaż ich w sklepie. Młodzieniec może swobodnie żyć z łokciem w ręku zajmować się mierzeniem materji — i to mu nie przynosi wstydu, jeżeli tylko nie ma tak krótkiego umysłu jak łokieć, a tak wąskiego jak brzeg materji. Niech się ci wstydza — powiedział Fuller — co z cudzej pracy żyją, co nie mają żadnego uczciwego zajęcia, ale nie ci, co pracują w jakiemkolwiek rzemiośle lub handlu“. A biskup Hall mawiał: „Szczęśliwe przeznaczenie jest tych wszystkich co pracują czy to umysłowo czy fizycznie“. Ci, co się z najniższych szczebli wynieśli na najwyższe w społeczeństwie, powinni być więcej dumni, niż co nie mieli w swej karjerze żadnych przeszkód do zwalczenia.*

* * *

*Człowiek sam sobie najlepiej dopomaga. Musi dążyć za szczęściem, musi rękę wyciągnąć, aby je uchwycić; przyjazne bogi kierują nim, błogosławią. Na próżno żąda leniwiec bezwzględnego szczęścia; jeśli takowe udziałem jego się staje, to tylko jako kara.*

* * *

*Nasze czynności to są nasienne ziarna, które wiosną siejbiarz zwykł rzucać w czarnoziem przyszłości, ufny, że kłosy z nich pełne wyrosną.*

* * *

*Praca i oszczędność same wystarczą człowiekowi skromnemu do zapewnienia niezależności. Każdy może zdobyć sobie to położenie, jeżeli starać się będzie oszczędzać ze swych zarobków, a unikać niepotrzebnych wydatków. Grosz wprawdzie jest drobną rzeczą, lecz dobrobyt tysięcy rodzin zawisł jedynie od sposobu oszczędzania tych małych groszy.*

## Uczciwość — prawda.

Uczciwość i prawda kroczą razem. Uczciwość jest prawdą a prawda jest jest uczciwością. Prawda sama jedna nie tworzy wielkiego człowieka, ale jest to najważniejszy element wielkiego charakteru. Daje ona pewność tym, którzy się jej trzymają i budzi ufność względem ludzi stojących pod jej sztandarem. Prawda jest treścią zasad, prawości i niezależności. Jest ona pierwszorzędnem wymaganiem u każdego człowieka. Stanowcza i bezwzględna prawda jest dzisiaj wymagalną w wyższym stopniu, aniżeli w dawniejszym okresie naszych dziejów.

## Pesymistom — ku rozwadze!

„Nie sztuka umrzeć—sztuka żyć!
Wśród kwiatów, barw i woni.
W ziemi potrafi wszystko zgnić:
Nie sztuka umrzeć — sztuka żyć:
Śmierć nas i tak dogoni.“

Taką zbawienną radę podaje mądrość wschodnia, Niestety, u nas w Polsce wojenne pokolenie, mocno zdezorjentowane i słabe psychicznie nie zna widocznie tych wskazań, gdyż zbyt często kroniki notują, że ten lub ów młody i zdrów człowiek, mający wszelkie widoki powodzenia w życiu dezerteruje, ucieka od życia, tłumacząc się brakiem sił do zwalczania przeciwności losu.

Tymczasem świat należy do ludzi silnych i wytrwałych. Nie należy przeto poddawać się pierwszym sugestjom, jakie pociąga za sobą każde niepowodzenie, lecz nieugiętą wolą i wytrwałością sięgać po nowe zdobycze.

„Odważnym szczęście sprzyja“, a my, Polacy, jakże często pożyteczne inicjatywy grzebiemy w popiele po „słomianym ogniu“ krótkotrwałych zapałów. Brak nam mocy wytrwania, która z czynów życia powszedniego wykuwa nadzwyczajne dzieła.

Młodzież tedy wszystkich stanów, zarówno robotnicza, jak i włościańska, rzemieślnicza, czy uniwersytecka powinna to zrozumieć i podjąć zgodny wysiłek pobudzenia żywotnych sił narodu dla swojego i wspólnego dobra i potęgi narodu polskiego.

## Charakter.

Religijna moralność i miłość kraju są jedynemi niezachwianemi podstawami charakteru. Mąż, który do wyższych stanowisk dążyć zamierza i takowych dosięga, potrzebuje ich rozwoju i umocnienia bardziej jeszcze niż ten, który w prostych stosunkach prywatnego życia się znajduje. Takiego męża powołanie nakazująco zobowiązuje ku tym celom całą swoją uwagę skierować. W wielkich wypadkach charakter więcej znaczy niż duch lub wiedza; można bowiem ducha i wiedzę innych użyć i spożytkować, lecz charakteru cudzego nie można sobie przywłaszczyć, chyba mu się z utratą wszelkiej samoistności poddać... Doskonałe duchowe i moralne wykształcenie ludu — zależy na wykształceniu jednostek, na rozwoju całego państwa do pewnej swobody.

## Przymioty charakteru.

Tylko ten, kto posiada dostateczne zdolności praktyczne, własną siłą i pomocą los swój zdobędzie i zapewni. Bajka o pracach Herkulesa jest pięknym i najprawdziwszym obrazem ludzkich trudów i powodzeń. Znakomity pedagog szwajcarski Pestalozzi, za pomocą swej metody chciał uzmysłowić tę prawdę i pokazać drogę wiodącą do szczęścia. Każdy w pałacu czy w chacie zrodzony, od młodości powinien być przyzwyczajany, aby nauczył się polegać jedynie na własnych swych siłach, gdyż wtedy tylko zdobędzie sobie możność działania z prawdziwym pożytkiem, w późniejszem swem powołaniu użycia wpływów i środków mogących zapewnić mu szczęście. Sztuka użycia własnych sił i samodzielności nie rozwija się wcześnie i prędko, trzeba się w niej ćwiczyć tak, jak w każdej innej umiejętności. Przeciwnie w pewnych okolicznościach duch samodzielności upada zupełnie, mianowicie gdy droga życia ściele nam się zbyt gładko i gdy obca pomoc usuwa wszelkie przeszkody. Lepiej jest stokroć być zmuszonym siłą okoliczności do ciężkiej pracy za młodu, lepiej dojrzewać wśród trudności i przeszkód losu, niż rozleniwieć spoczywając na miękkiem posłaniu, oczekując aż pieczone gołąbki same przyjdą do gąbki.

## Sympatja.

Sympatja jest jedną z największych tajemnic życia. Pokonywa ona złe skłonności i wzmacnia dobre. Rozbraja także opór, zmiękcza najtwardsze serce i ukształca najlepsze strony ludzkiej natury. Sympatja stanowi jedną z największych prawd, która utworzyła podwalinę chrześcijaństwa. „Kochaj bliźniego twego“, wypowiedziane w ewangelji, jest wystarczające, aby świat odnowić.

## Miasto literatów i poetów.

W pobliżu miasteczka Thomas Beach w Kaliforoji powstało miasto, zamieszkałe wyłącznie przez poetów i literatów.

Tereny budowlane na wybrzeżu morskiem otrzymał związek literatów w drodze legatu od pewnego mecenasa literatury. Także koszta budowy domu pokrył przeważnie ów protektor, częściowo zaś zostały opędzone z dochodów mieszkańców.

Każdy dom otoczony jest parkowym ogrodem, wskutek czego ponad 500 literatów, zamieszkujących miasto ma wrażenie, że są odcięci od świata i mogą pracować w zupełnym spokoju.

## Chwalebny przykład!

Na walnem zgromadzeniu duchowieństwa djecezji kieleckiej, zwołanem przez Biskupa Łosińskiego, na jego gorący apel duchowieństwo djecezji zadeklarowało na ręce gen. Leona Berbeckiego, prezesa Zarządu Głównego L. O. P. P. 25.000 zł na budowę samolotu sanitarnego. Ofiary na ten cel będą zbierane wśród duchowieństwa w całej Polsce.

## Złote myśli.

Tak w rodzinie, jako i w państwie, najobfitszem źródłem bogactwa jest oszczędność.

*Cicero*

* * *

Cały skutek wychowania na tem zależy, co człowiek przez nie i przy jego pomocy z siebie wyrobi.

*Wilhelm Humbold.*

* * *

Nauką i pieniędzmi drudzy cię zbogacą,
Mądrość musisz sam z siebie własną
dobyć pracą.

*Adam Mickiewicz.*

## ROZMAITOŚCI

### Zakupy trzody chlewnej na wywóz do Niemiec.

W Dubnie odbyła się konferencja przedstawicieli wołyńskiej Izby rolniczej, na której unormowano sprawę rozdziału kontyngentów zakupu trzody chlewnej na wywóz do Niemiec — na poszczególne powiaty Wołynia Ustalono tym sposobem, że zakupy odbędą się w powiatach dubieńskim, łuckim, krzemienieckim, rówieńskim, horohowskim i zdołbunowskim w ogólnej ilości 75.000 kg.

Pozatem wystąpiono z wnioskiem, aby w ramach spędów zakupywać również trzodę typu bekonowego ze względu na to, że w Dubnie został niedawno uruchomiony oddział jednej z większych przetwórni.

### Lux-torpeda.

Wczoraj odbyła się na linji kolejowej Poznań — Gdynia próbna jazda lux torpedy. Przestrzeń 333 km. do Gdyni przebyła torpeda w czasie niespełna 4 godzin. Przeciętna szybkość wynosiła około 100 km. na godzinę, a maksymalna 120 km. na godzinę.



Prenumerata z przesyłką lub odnoszeniem do domu roczna zł. 5.— półroczna, 3.—, kwartalna zł. 1.50.
CENY OGŁOSZEŃ: Cała strona zł 200.— 1/2 zł. 120 — 1/4 zł. 70.— 1/8 zł. 40.— 1/16 zł. 25.— Ogłoszenia drobne od zł. 3.— począwszy.

Redaktor i Wydawca: **Czesław Nowicki** Kierownik Literacki: **Acer-Barylski**

Drukarnia „UDZIAŁOWA” Częstochowa, Najśw. Marji Panny 41